

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania H. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie
o wysokość świadczenia - rekompensatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 grudnia 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 9 października 2024 r., sygn. akt III AUa 345/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 9 października 2024 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z 13 czerwca 2023 r. i oddalił odwołanie H. Z. (ubezpieczony, odwołujący się) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (organ rentowy) z dnia 6 marca 2023 r. w sprawie o wysokość emerytury – rekompensatę za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla osób.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy ustalił prawo do emerytury powszechnej ubezpieczonego. Jednocześnie odmówiono przyznania ubezpieczonemu rekompensaty wskazując, że nie udowodnił on co najmniej 15 lat pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

w okresie przed 31 grudnia 2008 r. Uznany przez organ rentowy okres pracy w szczególnym charakterze wyniósł rok i 9 miesięcy, i obejmował okres służby w Zawodowej Straży Pożarnej od 1 listopada 1977 r. do 31 lipca 1979 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez zwiększenie wysokości emerytury o rekompensatę tj. dodatek do kapitału początkowego z tytułu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach podnosząc, że okres zatrudnienia od 2 września 1974 r. do 18 listopada 1991 r., kiedy pracował jako lakiernik w Z. N. M. R., powinien zostać w całości uwzględniony do stażu pracy w szczególnych warunkach, od którego zależy prawo do rekompensaty. Ubezpieczony podkreślił, że panowały tam szkodliwe warunki pracy.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję przyznając prawo do rekompensaty od dnia 21 stycznia 2023 r., jednak sporządzając uzasadnienie, Sąd ten zauważył, że odwołujący nie legitymował się wymaganym piętnastoletnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Nie spełnił zatem wszystkich warunków do przyznania rekompensaty, o której mowa w art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1696 ze zm.). Okoliczność ta została przeoczona przez Sąd, który stwierdził, że rozstrzygając sprawę kierował się błędnymi ustaleniami i wyraził ubolewanie z powodu zaistniałej omyłki.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, z wyjątkiem uznania, że ubezpieczony legitymuje się ponad piętnastoletnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w przypadku uznania okresu pracy ubezpieczonego na stanowisku lakiernika – czego nie chciał dokonać organ rentowy, łączny staż pracy w szczególnych warunkach wynosiłby 13 lat, 6 miesięcy i 9 dni.

W ocenie Sądu kluczową kwestią w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy do stażu pracy w warunkach szczególnych można było uznać okres od 2 września 1974 r. do 31 sierpnia 1977 r., przypadający na czas nauki w szkole przyzakładowej. Tylko w przypadku potwierdzenia takiej kwalifikacji uzasadnione byłyby dalsze rozważania, czy w ogóle okres pracy ubezpieczonego w charakterze lakiernika mógł być uznany za okres pracy w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było możliwości zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu nauki w szkole przyzakładowej. Sąd Apelacyjny, za Sadem Okręgowym odwołał się w tym zakresie do utrwalonego w orzecznictwie stanowiska, zgodnie z którym uczeń przyuczany do wykonywania prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, określonych w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.), nie mógł ich wykonywać i faktycznie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na zasadach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako: „rozporządzenie”). Podsumowano, że okres nauki zawodu połączonej z obowiązkiem doksztalcania się w zasadniczej szkole zawodowej nie stanowi okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia. Stwierdzono, że nauka zawodu ubezpieczonego obejmowała zarówno regularną naukę szkolną, jak i praktyki w zakładzie. W trakcie praktyk podczas I roku nauki ubezpieczony pracował przez 6 godzin dziennie (dopiero w kolejnych latach już w pełnym wymiarze - 8 godzin dziennie), a uczniowie odbywali praktyki kolejno na wszystkich działach zakładu. Sąd stwierdził, że w okresie nauki odwołujący nie wykonywał pracy lakiernika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Podkreślono również, że nie można też pomijać okoliczności, że uczniowie nie wykonywali tylko pracy lakiernika, kolejno zapoznając się z całym procesem przygotowania sprzętu do lakierowania, następnie lakierowania go, a także wykańczania tej pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił również, że nie był umocowany do uwzględnienia spornego okresu nauki przy jednoczesnym pomniejszeniu go proporcjonalnie o miesiące, w których ubezpieczony miał pobierać regularną naukę szkolną (według strony tylko przez 3 miesiące rocznie). Przypomniano, że w myśl § 2 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale (każdego dnia pracy okresu zatrudnienia) i w

pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Przemienne dni nauki w szkole i nauki zawodu w trakcie praktyki nie spełniają opisanego warunku stałości pracy.

W konsekwencji w ocenie Sądu należało przyjąć, że ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do rekompensaty, bowiem bez uwzględnienia okresu stażu w szkole przyzakładowej, ubezpieczony nie był w stanie wykazać wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Zaskarżając wyrok w całości, ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 ust. 1 w zw. Z art. 32 ust. 1, 2 i 4 oraz art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia. Ponadto zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sadowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uzasadniono potrzebą wykładni przepisów prawa w zakresie byłych różnic występujących wówczas w programie nauki zawodu w szkołach przyzakładowych. Jednocześnie stwierdzono, że skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na pominięcie związanych ze stanem faktycznym przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz. U. z 1958 r., nr 45, poz. 226 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju oświaty i wychowania (Dz. U. z 1961 r., nr 32, poz. 160 ze zm.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości prawne

lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3), lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje wyłącznie z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. Dlatego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Spełnienie tego wymogu powinno przybrać postać wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymogi skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie "przedsądu", natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach "przedsądu" bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia.

Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga

kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134; z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest, zatem zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek "przedsądu" ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego w tym przedmiocie.

Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta "oczywistość" i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007).

W skardze kasacyjnej nie ma wyodrębnionego uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania w powyższym rozumieniu. W samym wniosku brak jakiegokolwiek wyводу prawnego zawierającego argumenty na poparcie twierdzenia o oczywistej zasadności skargi ani takich, które miałyby charakteryzować wskazaną w skardze potrzebę wykładni przepisów prawa w zakresie byłych różnic występujących niegdyś w programie nauki zawodu w szkołach zawodowych oraz w szkołach przyzakładowych.

Twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący połączył z występowaniem przyczyn przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a mianowicie występowaniem przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Taka konstrukcja uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest wadliwa. W orzecznictwie Sądu

Najwyższego przyjmuje się, że przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (także pkt 2) i 4 k.p.c. wykluczają się, gdyż skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964). W postanowieniu z 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, (LEX nr 1430990) Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, budzi poważne zastrzeżenia. Taki sam wniosek dotyczy wskazania przesłanki dotyczącej potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości.

Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawa) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia z 21 października 2008 r., II PK 158/08, LEX nr 738506, przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 i 2 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy, a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podziela przedstawione wyżej stanowisko judykatury w zakresie omawianej kwestii. Występowanie w sprawie potrzeby wykładni przepisów wyklucza zatem oczywistą zasadność skargi (w ramach tej samej podstawy kasacyjnej).

Próbując jednak odnieść się do tak skonstruowanego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnych do rozpoznania, wymaga w następnej kolejności wskazania, że argumentacja zawarta w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych (a nie w wyodrębnionym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania)

ogranicza się do przedstawienia stanu faktycznego sprawy wynikającego z dokonanej przez skarżącego własnej oceny zebranego w tej sprawie materiału dowodowego. Ponadto, stanowi ona w istocie próbę podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy podkreśla w związku z tym, że powoływanie się na błąd w przeprowadzonej ocenie dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleniach faktycznych nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd meriti. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest natomiast związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Niezależnie od wszystkich wymienionych niedoskonałości skargi kasacyjnej, które same w sobie uniemożliwiają przyjęcie jej do rozpoznania, należy zauważyć, że trafnie Sąd Apelacyjny stwierdził, iż kluczowe dla sprawy było ustalenie czy do stażu pracy w warunkach szczególnych należy zaliczyć okres łączenia pracy z nauką w szkole przyzakładowej. Sąd trafnie przywołał wyroki Sądu Najwyższego: z 29 kwietnia 2009 r., II UK 334/08 (OSNP z 2010 r., nr 23-24, poz. 294); z 25 kwietnia 2017 r., II UK 176/16 (LEX nr 2306372). Potwierdzono, że młodociany odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej w zakładem pracy nabywa staż emerytalny, lecz ta kwalifikacja nie jest wystarczająca do uznania okresu nauki za okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach ze względu na łączenie w tym okresie pracy z nauką, co uniemożliwia uznanie, że w owym okresie praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przywołane w skardze kasacyjnej przepisy dawnej ustawy dotyczącej zatrudnienia młodocianych, podobnie jak przepisy dotyczące oświaty nie mają dla rozstrzygnięcia znaczenia, ponieważ nie odnoszą się do klasyfikowania pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[a.ł.]